

Relacja z V i VI etapu „VII Niedzielnego Pielgrzymowania Droga św. Jakuba »Z Maryją i św. Jakubem na drodze wiary i przemiany«” w dniach 1-2 września 2018 r.

Kolejny etap naszej pielgrzymki rozpoczęliśmy w miejscu, w którym zakończyliśmy ją w kwietniu, czyli w Słotowej przy kapliczce św. Jakuba. Tam odwiedziliśmy też kaplicę Matki Boskiej od Czystych Wód.

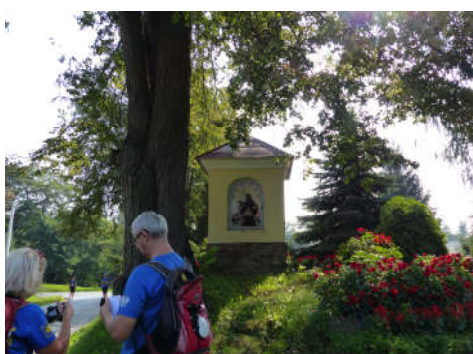
To zabytkowa kaplica z początku XVIII w., choć z zewnątrz, pokryta sidingiem, wcale nie robi takiego wrażenia. To co jest zaskakujące w niej, to wystrój wnętrza – ściany wyłożone tkaninami oraz witraże. Jej historia jest tak ciekawa, że warto ją poznać.

Fundatorką była żona ówczesnego właściciela dworu słotowskiego – wybudowała ją w 1720 roku jako wotum dziękczynne za dar późnego macierzyństwa. Później, w 1809 roku Austriacy mszcząc się za ukrywanie powstańców, zabrali zgromadzone przez ludność zboże. Spowodowało to głód. Wówczas obnoszono figurę Matki Boskiej od Czystych Wód po polach. W rezultacie plony były obfite, co uratowało ludzi od śmierci głodowej. Nic dziwnego, że do kaplicy przyjeżdżano z okolicznych dworów i modlono się przed figurą Matki Boskiej. Zarówno sama kaplica, jak i umieszczona w niej figura, były przez długie lata otoczone kultem, który trwa do dziś. Gdyby jednak nie zaangażowanie pana Jana Wojnarowskiego, na którego gruncie stoi kapliczka, pewnie już dawno by jej nie było. Czasem musi brać kredyt, żeby mieć mieć fundusze na niezbędne prace.



W jego też zbiorach, z obawy przed kradzieżą, znajduje się sama statuetka Matki Boskiej.

Po krókiej wspólnej modlitwie, a następnie wspólnym zdjęciu w tym miejscu, przy pięknej letniej pogodzie, rozpoczęliśmy nasze pielgrzymowanie. Droga św. Jakuba wiodła przez miejscowość Zwiernik ze starym kościołem św. Marcina. Mijając liczne piękne przydrożne kapliczki wiejskimi



drogami i drózkami doszliśmy do Zalasowej, gdzie znajduje się parafia erygowana już w 1342 roku. Patronem parafii jest Święty Jan Ewangelista. W ołtarzu głównym znajduje się zabytkowa



figura Matki Bożej z Dzieciątkiem czczonej jako Zalasowska Pani.

Dalej droga wiodła już prosto do Tuchowa. Z daleka, z góry widać już było budynek bazyliki pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny oraz zabudowania klasztoru Ojców Redemptorystów. Wzdłuż stacji drózek różańcowych przedstawiających wybrane sceny z życia Maryi i Jezusa doszliśmy do tuchowskiego sanktuarium.



Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy dalej, by po dojściu do Łękawki zakończyć sobotni etap pielgrzymowania. Odcinek ten był bardzo piękny, w dużej części prowadził przez mieszany las, przechodząc obok leśnej kapliczki św. Jana Nepomucena. Z Łękawki autobusem wróciliśmy do Tuchowa.



Wieczorem, po zakwaterowaniu w Domu Pielgrzyma nasza grupa podzieliła się. Część udała się do tuchowskiej bazyliki, by tam wziąć udział w Eucharystii i Procesji Różańcowej, reszta odwiedziła

tutejszy kościół parafialny pw. św. Jakuba Starszego Apostoła. Msza Święta rozpoczynająca uroczystości upamiętniające 79. rocznicę wybuchu II wojny światowej odbyła się z udziałem pocztów sztandarowych. W rokokowym ołtarzu głównym znajduje się obraz przedstawiający św. Jakuba, a wokół kościoła 5 stacji przedstawiających sceny z życia Apostoła zatytułowanych kolejno: Uczeń, Świadek, Apostoł, Pielgrzym i Męczennik.



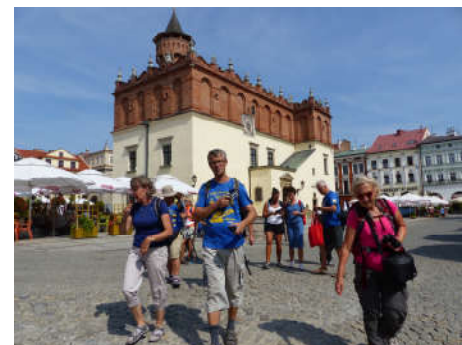
Tak zakończyliśmy sobotę, dzień będący V etapem pielgrzymowania Drogą Św. Jakuba *Via Regia*. Nasze "rekolekcje w drodze" były tego dnia dość długie, bo przeszliśmy ok. 28 km.

Drugi dzień pielgrzymki, VI etap "Niedzielnego Pielgrzymowania Drogą Św. Jakuba", rozpoczęliśmy od udziału w Eucharystii w Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej - Bazylice pw. Nawiedzenia NMP. Największym skarbem jest pochodzący z pierwszej połowy XVI wieku słynący łaskami wizerunek Matki Bożej Tuchowskiej, który dzięki staraniom redemptorystów został ukoronowany 2 października 1904 roku. Kult cudownego obrazu Najświętszej Marii Panny rozpoczął się rozwijać od końca XVI wieku, dokładnie od 1597 roku i trwa do dziś.



Obraz o wymiarach 52 x 44 cm, namalowany jest na desce lipowej. Przeprowadzone badania historyczne dowodzą, że w połowie XVI wieku Benedyktyni sprowadzili go do Tuchowa. Na lewym ręku Madonna trzyma dzieciątko Jezus, zaś w prawej dłoni kwiat róży. Pan Jezus prawą ręką trzyma na umieszczonej w środku obrazu niebieskiej kuli. Jest ona czymś więcej niż jabłkiem królewskim – symbolizuje kulę ziemską. Autor tego obrazu pozostaje nieznan.

Po Mszy Św. i po śniadaniu pojechaliśmy do Łękwawki, by tam rozpocząć niedzielny etap pielgrzymowania. Przez Górę św. Marcina, której nazwa pochodzi od zabytkowego kościoła św. Marcina w obecnej wsi Zawada, po przebyciu ok. 10 km dotarliśmy do Tarnowa. Tutaj chwila odpoczynku, czas na odwiedzenie bazyliki katedralnej Narodzenia Najświętszej Marii Panny, a potem na lody.



Po dość męczącym przejściu przez miasto, polnymi drogami dotarliśmy do Zgłobiec, gdzie na parkingu przy moście na Dunajcu czekał na nas autobus. Ten etap liczył ok. 23 km.

Jedną z głównych intencji tegorocznego pielgrzymowania jest podziękowanie za dar wolnej Ojczyzny w setną rocznicę odzyskania niepodległości. Przechodząc przez wsie, miasta, miasteczka leżące na szlaku św. Jakuba *Via Regia*, zachwycając się pięknymi krajobrazami naszej Ojczyzny to podziękowanie jest w naszych sercach.